

Sygn. akt III AUa 1120/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 lutego 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach

Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący	SSA Jolanta Ansion (spr.)
Sędziowie	SSA Maria Małek - Bujak SSA Irena Goik
Protokolant	Sebastian Adamczyk

po rozpoznaniu w dniu 5 lutego 2013 r. w Katowicach

sprawy z odwołania A. J. (A. J.)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

o wysokość świadczenia

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w Katowicach

z dnia 26 marca 2012 r. sygn. akt XI U 2075/10

oddala apelację.

/-/ SSA M. Małek-Bujak /-/ SSA J. Ansion /-/ SSA I. Goik

Sędzia Przewodnicząca Sędzia

Sygn. akt III AUa 1120/12

UZASADNIENIE

Zaskarżoną decyzją z dnia 18 maja 2010r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. przyznał A. J. prawo do emerytury górniczej.

W odwołaniu A. J. wniósł o zmianę zaskarżonej decyzji kwestionując wysokość wyliczonego świadczenia. Jego zdaniem w zaświadczeniu wystawionym przez jego pracodawcę KWK (...) zaniżono ilość dniówek przodkowych.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie, z przyczyn, które stanowiły podstawę wydania zaskarżonej decyzji.

Wyrokiem z dnia 26 marca 2012r. Sąd Okręgowy - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Katowicach zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że do wyliczenia wysokości emerytury uwzględnił ubezpieczonemu za okres zatrudnienia od 15 października 1987r. do 16 lipca 1995r. przelicznik 1,8 do połowy dniówek roboczych obowiązujących w tym zakresie.

Sąd Okręgowy w Katowicach stwierdził, że organ rentowy uwzględnił przy wyliczaniu wysokości świadczenia liczbę dniówek tzw. półtorakrotnych lub „przodkowych” wg przelicznika 1,8 stosownie i zgodnie z ilością wykazaną w załączniku do karty ewidencyjnej wydanej przez KWK (...).

Natomiast w celu ustalenia rzeczywistej ilości dniówek przodkowych przepracowanych przez ubezpieczonego w KWK (...), Sąd dopuścił dowód z akt ZUS, akt osobowych ubezpieczonego, z zeznań świadków K. K. oraz J. W., a także z opinii biegłego z zakresu górnictwa. W związku ze specyfiką pracy, jaką wykonywał ubezpieczony w Oddziale Przygotowawczym, związaną z transportowaniem materiałów i obudów do przodka, uznał Sąd, że twierdzenia ubezpieczonego okazały się uzasadnione w części.

Rzeczywiście kwestia zaniżania dniówek została potwierdzona przez świadków, którzy również zgłaszali zastrzeżenia wobec dozoru i kierownictwa kopalni, jednakże bezskutecznie.

W tych okolicznościach, ewidencja dniówek prowadzona przez kopalnię mogła być poddana ocenie sądowej oraz ulec weryfikacji w zależności od wyników postępowania dowodowego.

W chwili obecnej, z uwagi na upływ czasu i likwidację KWK (...), nie jest możliwe precyzyjne odtworzenie ilości wypracowanych przez ubezpieczonego dniówek przodkowych. Należało zatem posiłkować się innymi dowodami, jako pośrednimi, stosownie do treści art. 473 §1 k.p.c.

Mając na uwadze zeznania świadków oraz opinię biegłego sądowego, Sąd uznał, że wykazana ubezpieczonemu za lata 1987-1995 liczba dniówek przodkowych jest zaniżona i nie koresponduje z charakterem pracy wykonywanej przez ubezpieczonego. Ubezpieczony bowiem jako pracownik Oddziału Przygotowawczego wykonywał prace przodkowe zarówno przy transporcie obudów i innych materiałów niezbędnych do drażenia chodników, jak również wykonywał przedłużki przenośników, dokładki, pobierki spągów. Był również wyznaczany do prac przy wzmocnieniu obudowy oraz do prac przy obsłudze pierwszego przenośnika.

Ubezpieczony wykonywał zatem prace wymienione w pkt 3 i pkt 16 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 23 grudnia 1994r.

w sprawie określenia niektórych stanowisk pracy górniczej oraz stanowisk pracy zaliczanej w wymiarze półtorakrotnym przy ustalaniu prawa do górniczej emerytury lub renty (Dz. U. Nr 2 poz. 8 z 1995r.)

Ustalając faktyczną ilość dniówek przepracowanych w przodku, Sąd Okręgowy wyjaśnił, że miał również na uwadze i tę okoliczność, iż ubezpieczony wykonywał także inne prace pozaprzodkowe pod ziemią, do których nie stosuje się przelicznik 1,8. Praca związana z transportem materiałów potrzebnych do drażenia chodników nie zawsze była wykonywana w przodku,

co zależało od odległości ostatniego punktu wylądowawczego od czoła przodka.

Z tego powodu - wyjaśnił Sąd Okręgowy - nie mógł bezkrytycznie podzielić twierdzeń ubezpieczonego, popartych zeznaniami świadków, iż pracownicy brygad transportowych Oddziału Przygotowawczego powinni mieć uwzględnione, jako przodkowe, wszystkie dniówki robocze w danym miesiącu. Z drugiej strony jednak - biorąc pod uwagę zakres prac wykonywanych przez ubezpieczonego - należało uznać, że sporządzony przez pracodawcę wykaz jest nierzetelny i nie odzwierciedla w sposób obiektywny faktycznego charakteru pracy wykonywanej przez p. A. J.. Również słuchani w sprawie świadkowie mieli zastrzeżenia do swoich wykazów dniówek przodkowych, uważając je za zaniżone.

Biorąc pod uwagę wszystkie wyżej omówione okoliczności - Sąd Okręgowy uznał, że za najbardziej zasadne będzie ustalenie, że ubezpieczony A. J.

w czasie zatrudnienia w KWK (...) wykonywał prace w przodku, co najmniej przez połowę dniówek roboczych w miesiącu.

Jako podstawę prawną wskazano treść art. 51 ust. 1 pkt 2 w zw. z art. 50 d ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z FUS.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wniósł organ rentowy.

Zarzucając naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 51 ust. 1 pkt 2 w zw. z art. 50 d ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z FUS - wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania.

Zdaniem organu rentowego, fakt ewentualnego zaniżania przez kopalnię ilości dniówek przodkowych nie może powodować, iż można mieć pewność przepracowania, co najmniej połowy dniówek roboczych obowiązujących w spornym okresie. Takie rozstrzygnięcie to - zdaniem apelującego - czysta hipoteza, tym bardziej, że również ilość dniówek przypisanych świadkom jest często mniejsza niż 1/2 dniówek roboczych. Ponadto, ubezpieczony pracował w oddziale pozaprzodkowym, a zadaniem takiego oddziału było przygotowanie procesu wydobywczego, a nie tylko transport obudów i materiałów do przodka.

Sąd Apelacyjny zważył:

Apelacja jest nieuzasadniona.

W stanie faktycznym, istotnym dla rozstrzygnięcia sprawy niniejszej jest czy zaskarżony wyrok jest trafny i nie budzi jakichkolwiek wątpliwości.

Sąd Apelacyjny w pełni podziela zarówno ustalenia faktyczne, jak i rozważania prawne zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego, jeżeli uzasadnienie orzeczenia pierwszoinstancyjnego, sporządzonego zgodnie z wymaganiami art. 328 § 2 k.p.c., spotyka się z pełną akceptacją sądu drugiej instancji, to wystarczy, że da on temu wyraz w treści uzasadnienia swego orzeczenia, bez powtarzania szczegółowych ustaleń faktycznych i wnioskowań prawniczych zawartych w motywach zaskarżonego orzeczenia (por. orzeczenia publikowane w OSNP 1998r., z. 3, poz. 104, OSNAP 1999r., z. 24, poz. 776, OSNAP 2000r., z. 4, poz. 143, OSNAP 2001r., z. 7, poz. 231).

Apelacja sprowadza się do kwestionowania stanowiska Sądu Okręgowego, iż Sąd przekroczył zasadę swobodnej oceny dowodów ustalając - na podstawie opinii biegłego z zakresu górnictwa oraz opinii ustnej uzupełniającej w postaci złożonych na rozprawie w dniu 12 marca 2012r. zeznań przez biegłego, a także zeznań świadków - warunki i charakter pracy ubezpieczonego p. A. J.. Ponadto, że Sąd naruszył przepisy prawa materialnego, przyznając wbrew art. 51 ust. 1 pkt 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS prawo do przelicznika 1,8

do połowy dniówek roboczych, obowiązujących w danym (spornym) okresie.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego - Sąd Okręgowy nie naruszył w/w przepisów.

Otóż przepis art. 50 d ustawy o emeryturach i rentach z FUS wyraźnie określa, które okresy pracy pracownikom zatrudnionym pod ziemią zalicza się w wymiarze półtorakrotnym. I między innymi są to prace przy: „innych pracach przodkowych, przy montażu, likwidacji i transporcie obudów, maszyn urabiających, ładujących i transportujących w przodkach”.

O uznaniu konkretnej pracy za pracę górniczą zaliczaną w wymiarze półtorakrotnym decyduje charakter czynności faktycznie wykonywanych przez pracownika i ta okoliczność była przedmiotem szczegółowego postępowania dowodowego, prowadzonego przez Sąd I instancji. O zakresie i charakterze pracy ubezpieczonego wypowiedział się ponadto biegły sądowy, który wiadomości na tę okoliczność posiada z praktyki, jako biegły sądowy, a ponadto z bezpośrednich obserwacji i doświadczenia zawodowego w kopalniach węgla kamiennego.

Wyjaśnił on również (na co wskazywali również świadkowie), że częstą praktyką osób dozoru było zapisywanie danym pracownikom innego rodzaju dniówek, niż faktycznie wykonywali oni w danym dniu. A przyczyn takich praktyk było wiele i trudno je wyszczególnić, m.in. zdarzało się to w przypadku ukarania pracownika, bądź też jego docenienia.

Biegły wyjaśnił, że zadaniem Oddziałów Przygotowawczych jest, ogólnie mówiąc, udostępnienie i rozcięcie pokładu węgla wyrobiskami chodnikowymi. Każde takie wyrobisko w drążeniu można nazwać przodkiem chodnikowym, w odróżnieniu od przodka ścianowego, który służy eksploatacji węgla. Drążeniem chodników zajmują się nie tylko brygady przodkowe, ale również zajmuje się cały Oddział Przygotowawczy, w tym brygady transportowe, brygady ślusarskie

i elektryczne zajmujące się konserwacją i naprawą urządzeń zainstalowanych

w przodku. Pojęcie przodka jest szersze niż pojęcie czoła przodka, które oznacza konkretne miejsce urabiania węgla w przodku chodnikowym. Z reguły większość urządzeń służących do drążenia chodnika jest zlokalizowana w strefie do 50 m od czoła przodka. Wszystkie prace wykonywane przez Oddział Przygotowawczy w tej strefie można zaliczyć do prac przodkowych. A skoro w KWK (...) brygada drążąca chodnik składała się z trzech osób zamiast z pięciu osób, to zachodziła podstawa do uzupełnienia obsady kombajnu przez osoby spoza tej brygady.

Ponadto, biegły szczegółowo wyjaśnił, które z prac wykonywanych przez ubezpieczonego należy uznać za prace przodkowe, np. wykonywanie przedłużki, dokładki, powiększenie przekroju wyrębiska itd.

A zatem prace wymienione w pkt 16 załącznika nr 3 do rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 23 grudnia 1994r. ubezpieczony, jako pracownik Oddziału Przygotowawczego, mógł i wykonywał.

Mając na uwadze treść zeznań świadków oraz opinię biegłego, słusznie stwierdził Sąd Okręgowy, iż wobec wykonywania również prac zlokalizowanych poza przodkiem (gdy w oddziale przygotowawczym było zatrudnionych wielu pracowników o wysokich kwalifikacjach i stosowano rotację), uzasadnionym było,

w świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, iż z przeważającym prawdopodobieństwem granicznym z pewnością - ubezpieczony przepracował,

co najmniej połowę dniówek roboczych przy pracach przodkowych.

Faktem powszechnie znanym jest, że ewidencja dniówek przodkowych prowadzona na kopalniach nie zawsze odzwierciedlała rzeczywisty charakter pracy górnika pod ziemią, jak to również potwierdził biegły - z różnych przyczyn.

Skoro przeprowadzone postępowanie dowodowe wykazało zaniżenie dniówek przodkowych dla ubezpieczonego - to rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego

w okolicznościach sprawy niniejszej jest trafne.

Nie znajdując podstaw do zmiany zaskarżonego wyroku - z mocy art. 385 k.p.c., należało orzec, jak w sentencji.

/-/ SSA M. Małek-Bujak /-/ SSA J. Ansion /-/ SSA I. Goik

Sędzia Przewodnicząca Sędzia

JR